

Osamotniony Afganistan?

#Strategia i polityka 20 lutego 2012

Minister obrony Afganistanu, gen. Abdul Rahim Wardak, ostrzegł, że planowane przez USA zmniejszenie liczebności miejscowych sił bezpieczeństwa do 230 tys. może doprowadzić do katastrofy.

Afgańscy żołnierze podobnie jak żołnierze każdego innego państwa - doskonale prezer

Propozycja zmniejszenia liczebności afgańskich sił bezpieczeństwa po 2014 jest dopiero rozważana. Plan był jednak dyskutowany w czasie ostatniego spotkania ministrów NATO w Brukseli. Zakłada on, że roczne utrzymanie formacji wojskowych i policyjnych, liczących docelowo 230 tys. ludzi, będzie kosztowało 4,1 mld USD. Część tej kwoty mają wyłożyć władze w Kabulu, większość pochodzić ma jednak od donatorów zagranicznych.

Obecnie afgańskie siły zbrojne znajdują się w trakcie intensywnej rozbudowy, której celem - w myśl międzynarodowych porozumień - jest osiągnięcie w 2015 liczebności 240 tys. żołnierzy i 160 tys. policjantów (zobacz: [Afganizacja od 2011](#)). Na ten cel przeznaczają się rocznie kilkanaście mld USD, z których większość pochodzi z USA. Wysiłek ma pozwolić na wycofanie większości sił zagranicznych z Afganistanu w 2014.

Według stosunkowo niedawnych informacji, z października ubiegłego roku, łączna liczebność afgańskiego wojska i policji przekroczyła nieco poziom 300 tys. (zobacz: [306 tysięcy żołnierzy i policjantów](#)). Dzisiaj może być nieznacznie większa. W 2014 siły te powinny osiągnąć 352 tys. osób.

Ujawnienie istniejących planów zmniejszenia wielkości donacji zagranicznych, już od 2014, i ustalenie ich we względnie niewielkim wymiarze, związane jest prawdopodobnie z obecną sytuacją budżetową państwa zachodnich, a USA w szczególności.

Faktem jest jednak, że ograniczenie liczebności afgańskich sił bezpieczeństwa (w zasadzie do poziomu pokojowego - w podobnej liczbie mieszkańców Polsce jest ok. 200 tys. żołnierzy i policjantów) uniemożliwiłoby skuteczne zwalczanie partyzantki. Jednocześnie proponowany pułap wydatków wyklucza znaczne zakupy nowoczesnego sprzętu.

Obecnie w Afganistanie jest nieco mniej niż 130 tys. zagranicznych żołnierzy, wspierających opisane już siły lokalne. Nie są one jednak w stanie doprowadzić do pokonania przeciwnika.



Afgańscy żołnierze - podobnie jak żołnierze każdego innego państwa - doskonale prezentują się na zdjęciach. Niestety, w rzeczywistości ich siła bojowa jest znacznie ograniczana przez liczne dezercje i rezygnacje ze służby (rzędu 30-40% rocznie) oraz infiltrowanie przez podziemie. Jeżeli najnowszy plan USA zostanie zrealizowany, może spodziewać się podobnego finału, jak po wycofaniu się sił sowieckich. Mudżahedini potrzebowali po 1989 jedynie 3 lat na zniszczenie prokomunistycznego rządu i zajęcie Kabulu / Zdjecie: ISAF

Propozycja zmniejszenia liczebności afgańskich sił bezpieczeństwa po 2014 jest dopiero rozważana. Plan był jednak dyskutowany w czasie ostatniego spotkania ministrów NATO w Brukseli. Zakłada on, że roczne utrzymanie formacji wojskowych i policyjnych, liczących docelowo 230 tys. ludzi, będzie kosztowało 4,1 mld USD. Część tej kwoty mają wyłożyć władze w Kabulu, większość pochodzić ma jednak od donatorów zagranicznych.

Obecnie afgańskie siły zbrojne znajdują się w trakcie intensywnej rozbudowy, której celem - w myśl międzynarodowych porozumień - jest osiągnięcie w 2015 liczebności 240 tys. żołnierzy i 160 tys. policjantów (zobacz: [Afganizacja od 2011](#)). Na ten cel przeznaczają się rocznie kilkanaście mld USD, z których większość pochodzi z USA. Wysiłek ma pozwolić na wycofanie większości sił zagranicznych z Afganistanu w 2014.

Według stosunkowo niedawnych informacji, z października ubiegłego roku, łączna liczebność afgańskiego wojska i policji przekroczyła nieco poziom 300 tys. (zobacz: [306 tysięcy żołnierzy i policjantów](#)). Dzisiaj może być nieznacznie większa. W 2014 siły te powinny osiągnąć 352 tys. osób.

Ujawnienie istniejących planów zmniejszenia wielkości donacji zagranicznych, już od 2014, i ustalenie ich we względnie niewielkim wymiarze, związane jest prawdopodobnie z obecną sytuacją budżetową państwa zachodnich, a USA w szczególności.

Faktem jest jednak, że ograniczenie liczebności afgańskich sił bezpieczeństwa (w zasadzie do poziomu pokojowego - w podobnej liczbie mieszkańców Polsce jest ok. 200 tys. żołnierzy i policjantów) uniemożliwiłoby skuteczne zwalczanie partyzantki. Jednocześnie proponowany pułap wydatków wyklucza znaczne zakupy nowoczesnego sprzętu.

Obecnie w Afganistanie jest nieco mniej niż 130 tys. zagranicznych żołnierzy, wspierających opisane już siły lokalne. Nie są one jednak w stanie doprowadzić do pokonania przeciwnika.

Powiązane wiadomości

[Osamotniony Afganistan? \(2012-02-20\)](#)

[Afganizacja od 2011 \(2010-09-08\)](#)

[Koniec operacji bojowej USA w Iraku \(2010-09-01\)](#)

[Ostatnia brygada wycofana z Iraku \(2010-08-19\)](#)

[306 tysięcy żołnierzy i policjantów \(2011-10-18\)](#)

[Afganizacja od 2011 \(2010-09-08\)](#)

[Koniec operacji bojowej USA w Iraku \(2010-09-01\)](#)